

Grecki Czerwony Krzyż
składa podziękowanie PCK
za pomoc dla ofiar
trzęsienia ziemi

W związku z przekazaniem przez Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża sumy 50 tys. zł na pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Grecji, Grecki Czerwony Krzyż nadesłał w dniu 24 bm. na ręce wiceprezesa PCK — dr Ireny Domańskiej następującą depeszę:

„Wzruszeni Waszym uczuciem solidarności w stosunku do ofiar trzęsienia ziemi, wyrażamy głęboką wdzięczność za hojny dar. — Grecki Czerwony Krzyż”.

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, czwartek 27 sierpnia 1953 r.

Nr 203 (1032) B Cena 20 gr

DZIS 4 STRONY

Zwycięstwo ludu francuskiego

André Stil i inni działacze demokratyczni na wolności

Pod naciskiem demokratycznej opinii publicznej, pod presją mas pracujących, która wzrosła się i przybrała szczególnie szeroki zasięg w czasie walki strajkowej, kół rządowe zmuszone były dnia 25 bm. zwolnić z więzienia redaktora naczelnego „Humanite” André Stila, sekretarza generalnego CGT Le Leapa, sekretarza CGT Lucien Molino oraz przywódców francuskiej młodzieży demokratycznej — Guy Ducolone i Andre Laurent.

Wiadomość ta została podana w urzędowym komunikacie agencji prasowej AFP, która podała treść decyzji Izby Oskarżeń w tej sprawie. Wiadomość o zwolnieniu André Stila i innych działaczy demokratycznych rozeszła się lotem błyskawicy po Paryżu. Mimo późnych godzin wieczornych w pobliżu więzienia Fresnes zbierali się tłumy ludzi, by powitać patriotów.

André Stil, Le Leap, Molino, Ducolone i Laurent, bezpośrednio po wyjściu z więzienia udali się do redakcji „Humanite”, gdzie byli niezwykle serdecznie witani przez zespół dziennika i gości. Przed gmachem „Humanite” zebrało się wielu robotników, którzy gorąco podrywali zwolnionych działaczy demokratycznych. W redakcji „Humanite” do zwolnionych z więzienia patriotów zwrócił się Etienne Fajon z przemówieniem powitalnym, w którym stwierdził m. in.:

Decydującą rolę w naszym zwolnieniu odegrała potężna akcja ludowa, która ostatnio znalazła swój wyraz w gigantycznej fałstrajkach. Jednym z najbardziej wymownych dowodów skuteczności tej potężnej akcji oraz frontu jednolitego jest właśnie zwycięstwo, polegające na zwolnieniu André Stila, Le Leapa, Molino i przywódców młodzieży.

Młodzież Warszawy gorąco wita przybywających studentów z całego świata

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego i sesja Rady MZS

24 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów. Porządek obrad obejmował m. in. sprawę referatu Komitetu Wykonawczego MZS na III Światowy Kongres Studentów oraz sprawę przyjęcia nowych członków.

We wtorek 25 bm. odbyło się pod przewodnictwem Bernarda Bereanu posiedzenie Rady Międzynarodowego Związku Studentów. W pierwszym punkcie porządku obrad Rada dokonała przyjęcia nowych członków do MZS. Przyjęte zostały jednomyślnie następujące związki studentów: Demokratyczny Związek Studentów w Karaczi (Pakistan), Narodowy Związek Studentów Złotego Wybrzeża (Afryka), Cejloński Związek Studentów, Komitet Koordynacyjny Studentów Kuby, obejmujący

związki studenckie, do których należy blisko 10 tysięcy studentów, Meksykański Związek Studentów, Powszechny Związek Studentów Sudanu oraz Stowarzyszenie Studentów Kambodży studiujących we Francji. Każdego nowego członka MZS uczestniczącej sesji Rady witali burzliwymi oklaskami. W dalszym ciągu obrad Rada jednomyślnie przyjęła sprawozdanie finansowe skarbnika

KW MZS Józefa Kępy oraz zatwierdziła protokół z poprzedniego posiedzenia Rady MZS. Na zakończenie Bernard Bereanu w serdecznych słowach podziękował członkom Rady za ich dotychczasową działalność.

Serdeczne powitanie radzieckich przyjaciół

ZMP-owicz z Ochoty śpiewa, ująwszy pod rękę studentkę z Tbilisi; jednakże brzmia słowa tej pieśni w ustach zlotowłosej uczestniczki zespołu artystycznego SPZ z Warszawy i 28-letniego doktora nauk technicznych z Instytutu Inżynierów Transportu w Moskwie.

W serdecznym uścisku wznośli się ku górze dionie gości i gospodarzy, kiedy milknie hymn SPZ i z ostatnich jego tonów wypływa bojowa, pełna siły, nadziei i wiary w zwycięstwo pokonanie i braterstwa narodów — pieśń studentów.

A później na małym placu przed dworcem w takt harmonii i śpiewu młodzi warszawiacy tańczyli ze studentami Rosji i Ukrainy, Białorusi i Gruzji, Kazachstanu i Turkmenii — wszystkich niemal republik wielkiego kraju budującego komunizm.

Za chwilę wygodny autobus zawiezie drogiego gościa do przygotowanych kwaterek.

Jeszcze ostatnie uściski rąk, serdeczne „Do widzenia” i autobus — odprowadzany okrzykiem „Niech żyją” — odjeżdża sprzed dworca.

Witamy delegatów z USA, Finlandii, Szwecji, Norwegii, Danii

W dniu dzisiejszym do Warszawy przybyła duża 30-osobowa grupa studentów z zagranicy, którzy wezmą udział w obradach III Światowego Kongresu Studentów. Reprezentują oni studentów USA, Finlandii, Szwecji, Norwegii, Danii, Wielkiej Brytanii, Urugwaju.

Na dworcu Głównym w Warszawie przybyłych witali zastęp sekretarza generalnego MZS Pescetti, przedstawiciele ZMP oraz Zrzeszenia Studentów Polskich. Studenti Warszawy oraz młodzież serdecznie powitała swych zagranicznych kolegów. Okrzykiem na cześć pokoju i przyjaźni nie było końca. Studentka amerykańska z Pensylwanii Janet Smith wzruszona mówi: „Witacie nas jak swych przyjaciół, tak ciepło i serdecznie. Za rok będą nauczycielką. Gdy będę uczyła Polaków, to opowiem amerykańskim dzieciom, że w dalekiej Polsce żyją nasi przyjaciele — młodzież polska”.

„Chciałbym — mówi Egil Danielsen — student Uniwersytetu w Oslo — aby na Kongresie panowała tak serdeczna i przyjacielska atmosfera, jak tu, w czasie pierwszego spotkania z polską młodzieżą. Studentów norweskich interesuje przede wszystkim sprawa udostępnienia nauki dla całej młodzieży norweskiej i zagadnienie otrzymania pracy po ukończeniu studiów. Jedynie 8,5 proc. studentów norweskich, to dzieci robotników i chłopów. Ja w przyszłym roku kończę studia. Czy otrzymam pracę, tego nie wiem. Studenti Norwegii liczą na to, że Kongres przychyli się do rozwiązania wielu problemów stojących przed studentami różnych krajów”.



Fragment powitania studentów zagranicznych na Dworcu Głównym w Warszawie. (Foto CAF)



Z kongresowego obozu w Zagórzku k/Warszawy. Studenci: Carlos Neves D'Alme (Brazylia), Julio Raul Duran (San Domingo), Carlos Orellana (Chile) i Jorge Ariay Gomez (Salwador) czują się tutaj bardzo dobrze. Foto CAF



Hala AWF, w której będzie obradował III Światowy Kongres Studentów. Foto CAF

Tow. Morawski z ZPB im. Marchlewskiego wzywa do współzawodnictwa pod hasłem: „Ani jednego robotnika nie wykonującego norm produkcyjnych”

W zakładach przemysłu włókienniczego, mimo że przeciętne wykonanie norm produkcyjnych przekracza 100 proc., pewien odsetek robotników nie osiąga tego poziomu wydajności. Nie są więc wykorzystywane w pełni możliwości wytwórcze zakładów włókienniczych.

Zagadnieniem tym zajęło się plenium KL PZPR, które obradowało niedawno w Łodzi. Postanowienie w tej sprawie stało się tematem narady wytwórczej produkujących zakładów przemysłu włókienniczego ZPB im. Marchlewskiego.

W czasie narady z cenną inicjatywą wystąpił b. robotnik — dziś kierownik oddziału samoprznie obrabokowych przedalnic średnioprzędnej — Marian Morawski.

Wzwał on wszystkich mistrzów, kierowników oddziałów i oddziałów oraz aktywistów związku zawodowego do międzyoddziałowego i międzyzespółowego współzawodnictwa pod hasłem: „Ani jednego robotnika nie wykonującego norm produkcyjnych w zespole i oddziale”.

Np. w moim oddziale — mówił M. Morawski — w lipcu kilkadziesiąt przątek nie wykonało norm w 100 proc. Wspólnie z meżami zaufania i mistrzami przeanalizowaliśmy przyczyny tego. Okazało się, że

Wystawy rolnicze — przeglądem wzrostu dobrobytu i rozwoju kulturalnego wsi polskiej

WARSZAWA (PAP). We wszystkich miejscowościach, gdzie w ub. niedziele odbyły się powiatowe obchody dożynkowe, otwarte zostały wystawy rolnicze, obrazujące osiągnięcia produkcyjne małych i średniolich chłopów, członków spółdzielni produkcyjnych i robotników PGR w dziedzinie uprawy i hodowli. Ilustrują one postęp mechanizacji i elektryfikacji naszego rolnictwa, wzrastającą pomoc, jaką państwo nasze udziela chłopom, rozwój świetlic, klubów, szkół, bibliotek na wsi. Wystawy te, ciesząc się wielkim zainteresowaniem ze strony ludności wiejskiej.

Piękny Park Zdrojowy w Cieplicach, gdzie mieści się wystawa rolnicza, zmienił swój codzienny wygląd. W cieniu starzych drzew widać pomysłowo urządzone pawilony i stoiska. Na wystawie rolniczej w Cieplicach, na stoiskach należących do spółdzielni produkcyjnej Marcezy, stoją skrzynki z wartościowymi odmianami zbóż; wartymi widnieje napis: „Zebrałmy z hektara 21 q żyta, 22 q pszenicy, 19,5 q jęczmienia oraz 24 q owsa”.

Radzieckie kombajny: zbożowy, buraczany i liłany budzą podziw i uznanie wszystkich zwiedzających wrocławską wystawę. Charakterystyczne są liczby obrazujące postęp mechanizacji prac rolnych w pow. wrocławskim. Od 1952 do 1953 roku mechanizacja tych prac wzrosła o 80 proc., a park maszynowy w POM-le, w porównaniu z 1950 r. zwiększył się przeszło 4-krotnie.

Na wystawie w Miechowie wielką popularnością cieszą się plansze ukazujące rozwój kultury. Po wojnie na wsi miechowskiej wybudowano 9 nowych budynków szkolnych, w tym pełne 7-klasowe szkoły w Antole, Soskowicach i Wyrzyczycach. W latach 1952-1953 w pow. miechowskim zorganizowano m. in. 140 punktów bibliotecznych, zaopatrzonych w ok. 100 tys. tomów książek. Ponadto 10-krotnie wzrosła liczba przedskolnych, w powiecie czynnych jest obecnie 100 świetlic wiejskich, a 42 proc. ogólnej liczby gromad jest zelektryfikowanych.

Szczególną uwagę na wystawie zwracają liczne plansze i wykresy, obrazujące stałą troskę Państwa Ludowego o jak najpełniejsze zaspokojenie potrzeb materialnych i kulturalnych wsi woj. łódzkiego. Np. w ciągu ub. roku 48 tys. małych i średniolich chłopów województwa łódzkiego skorzystało z kredytów państwowych na zakup inwentarza żywego, nawozów sztucznych i nasion kwalifikowanych oraz na maszynowe przeprowadzenie orki i siewów.

W 2694 zagrodach chłopskich woj. łódzkiego zabłysło światło elektryczne, zaś 94 dalsze gromady są radiofonizowane. W Pajęcznie, Sieradzu, Łęczycy i Sobocie na ukończeniu są prace przy budowie nowoczesnie wyposażonych lecznic weterynaryjnych. Obecnie co czwarta wieś woj. łódzkiego posiada już 7-klasową szkołę, podczas gdy przed wojną jedna szkoła znajdowała na 20 gromad. Również w dziedzinie zdrowia wieś woj. łódzkiego korzysta ze stałe wzrastającej pomocy państwa. W 134 gromadach zorganizowano ośrodki zdrowia, izby porodowe i ambulatoria dentyjne.

Na wystawie w Toruniu duże zainteresowanie budzą ekspozycje wystawione przez młodziaków: nowy gatunek gruszek, kilkanaście odmian dala, olbrzymi rabarbar i inne.

W ramach 100 proc. normy przyczynę od kierownictwa. 12 przątek nie osiągnęło 100 proc. normy z przyczyn technicznych, tj. także z powodu naszej niewłaściwej pracy. 13 przątek nie wykonywało w pełni normy, bo są niewystarczająco wyszkolone i mają zbyt małe kwalifikacje a to też nasza wina, gdyż nie dość mocno staraliśmy się o szybsze ich szkolenie metodą Kowalowa. 20 przątek ponadto nie wykonywało normy z powodu nieprzestrzegania dyscypliny pracy. Uważam, że również za tych 20 przątek ponosimy odpowiedzialność my — tj. personalnie technicznie oraz aktyw partyjny i związkowy, który nie wychował tych przątek, nie potrafił wpaść im zasad socjalistycznej dyscypliny pracy.

Wskazując, jak należy walczyć o całkowite zlikwidowanie zjawiska niewykonania norm, M. Morawski stawia za przykład stali pracy mistrza przedziałowego — Lucjana Adamskiego; w jego zespole nie ma on jednego robotnika niewykonyującego 100 proc. normy. Tow. Adamski dba o stan techniczny maszyn, dzięki czemu maszyniści pracują na prawidłowych obrotach, nie powodują zrywów itp. Również wielką

W Zagórzku przed Kongresem

W podwarszawskiej miejscowości — Zagórze mieści się obecnie Międzynarodowy Obóz Wypoczynkowy dla studentów przybyłych z różnych krajów świata na obrady III Światowego Kongresu Studentów.

Przebywa tu już kilka zagranicznych delegacji: angielska, włoska, duńska i przedstawiciele niektórych krajów Ameryki Południowej. Codziennie przybywają nowe delegacje.

Studentki i studenci spędzają dni działacze ich od Kongresu na dyskusjach, lekturze książek i broszur informacyjnych. Pogadanki o życiu polskich studentów umożliwiają studentom zagranicznym zapoznanie się z warunkami nauki i pracy ich polskich kolegów.

Niektórzy z naszych zagranicznych gości przyjechali do Warszawy z Bukaresztu, gdzie brali udział w IV Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów, inni przyjechali bezpośrednio ze swych krajów. W chwili gdy odwiedzamy naszych kolegów z zagranicy jest już w Zagórzku przeszło 150 delegatów, obserwatorów i gości na obrady Kongresu. Ogromnym powodzeniem cieszą się pobliście jezioro i plaża, gdzie studenci kąpią się i odpoczyniają po długiej podróży. Odczuwają ciekawość i zainteresowanie, nieoficjalnych obrad Kongresu. Tworzą się grupki dyskusyjnych. Warunki studiów w różnych kra-

jach, możliwość otrzymania pracy dla absolwentów, poprawa warunków życia i nauki studentów, współpraca sportowa i kulturalna — oto co interesuje studentów i o czym najczęściej dyskutują.

Anglik z Wlochem, czarny student z Nigerii i młoda Dunka, student z Ekwadoru — wszyscy znajdują szybko wspólny język.

Ataromi tak brzmia nazwisko jednego z delegatów. Pochodzi z Nigerii, studiując w Anglii medycynę.

„Co mnie najbardziej uderzyło w Bukaresztie i tu u was, to to, że czuję się wśród Was jak wśród przyjaciół. Nie wielu moich rodaków może pochwalić sobie studia. To dużo kosztuje”.

I dlatego nasz kolega z dalekiej Nigerii tak bardzo interesuje się warunkami życia naszych studentów. A dlaczego przyjechał na Kongres? „Bo pragnę aby młodzież Nigerii miała również prawo do nauki, do stypendium”.

Przyjemny jest wycieczek przy parti szachów. Dwie młode Angielki, studentka Uniwersytetu Londyńskiego i słuchaczka Wyższej Szkoły Teatralnej przerywają na chwilę obrę. „Przyjechaliśmy do Warszawy bo uważamy, że mimo dzielących nas różnic możemy żyć w przyjaźni. Chcemy nas pragnienie utrzymywania pokoju”.

W Zagórzku oczekiwani są dzisiaj studenci ze Skandynawii i szeregu innych krajów. H. K.

Rosną kadry specjalistów dla socjalistycznej wsi

Podczas dwudniowych obrad uczestnicy konferencji dokonali oceny pracy techników i ośrodków szkolenia rolniczego w roku szkolnym 1952/53 oraz omówili zadania, jakie przed nauczycielami tych szkół stoją w nowym roku szkolnym.

W ubiegłym roku szkolnym technika rolnicza ukończyło ok. 5 tys. fachowców różnych specjalności, agrotechników, zootechników, mechaników, wodno-meliorantów, techników ogrodnictwa, weterynarii, budownictwa wiejskiego i rachunkowości rolniej. Ogółem od 1950 r. technika rolnicza opuściło ok. 14 tys. absolwentów, którzy zasiliли kadry wykwalifikowanych pracowników państwowej służby rolniej, PGR-ów i POM-ów. W tym samym czasie w ośrodkach szkolenia rolniczego przeszkolono na kursach ok. 50 tys. osób, a wśród nich: przewodniczących spółdzielni produkcyjnych, traktorzystów, brigadierów, mechaników, księgowych, instruktorów itp.

Poważną rolę w kształceniu fachowców kadry dla naszego rolnictwa spełnia również korespondencyjne szkolenie. W ub. roku ta droga egzaminu w zakresie licealnych złożyło ponad 400 osób.

W nowym roku szkolnym czynne będą w całym kraju 152 technika i 5 zespółów techników rolniczych. Naukę w pierwszych klasach tych szkół rozpocznie ok. 9 tys. młodzieży, czyli prawie o 2 tys. więcej niż w ub. roku. Łącznie w nadchodzącym roku szkolnym w technicznych rolniczych uczyć się będzie blisko 22 tys. młodzieży, rekrutujących się w głównej mierze z cerek i synów pracujących chłopów i robotników rolnych. Warto przypomnieć, że w r. 1938 do średnich szkół rolniczych uczęszczało zaledwie 1.700 uczniów.

W nowym roku oddanych zostanie do użytku szereg nowych obiektów, jak: internaty, warsztaty szkolne itp. Znacznie lepiej niż w latach ubiegłych zaopatrzone zostały technika rolnicze w pomoce naukowe, zestawy maszyn rolniczych. Szczególnie duże znaczenie posiada wydanie 19 nowych pozycji podręczników z różnych specjalności rolniczych.

Ważną sprawą, na którą szczególną uwagę zwrócił w swoim przemówieniu minister Rolnictwa — Jan Dab-Koźdol, jest kształcenie kierownicze szkół rolniczych, jest jak najciszej po-

Przemysł drożdżowy wykonał zadania pięciu lat Planu 6-letniego

Poważny sukces produkcyjny osiągnęły zakłady, podlegające Zarządowi Przemysłu Drożdżowego. Na 16 miesięcy przed terminem, według wartości w cenach niezmiennych, przemysł ten wykonał zadania pięciu lat Planu 6-letniego.

Przemysł drożdżowy wykonał zadania pięciu lat Planu 6-letniego

Przemysł drożdżowy wykonał zadania pięciu lat Planu 6-letniego. Wzrost produkcji drożdży w przeliczeniu na jednego mieszkańca w 1953 r. wyniósł 110 proc. w stosunku do 1948 r. Wzrost ten jest wynikiem podjętych przez Państwo w dziedzinie drożdżownictwa działań, które przyczyniły się do zwiększenia produkcji drożdży. W tym celu Państwo wykonało wiele inwestycji, które przyczyniły się do zwiększenia produkcji drożdży. W tym celu Państwo wykonało wiele inwestycji, które przyczyniły się do zwiększenia produkcji drożdży.

Studenci polscy w pierwszych szeregach bojowników o pokój i przyjaźń między narodami

LEON JANCZAK

Kierownik polskiej delegacji na III Światowy Kongres Studentów

W dniu 27 sierpnia rozpoczęła obrady w naszej stołecznej sali Świątyni Kongres Studentów. Młodzież polską serdecznie wita delegatów z wszystkich części kuli ziemskiej. Życząc im owocnych obrad.

Wśród przeszło 1000 delegatów z różnych krajów zasiadają przy stole konferencyjnym przedstawiciele wybrani na naszych uczelniach, aby przedstawić poglądy studentów polskich na temat zawiązań MZS i organizacji studenckich w obecnej sytuacji międzynarodowej, wobec rosnącej woli narodowej zachowania i utrwalenia pokoju.

Porządek obrad Kongresu przewidziany szeroko dyskusją nad obecnymi interesami studentów, a także nad interesami uniwersyteckimi w środowiskach uniwersyteckich na świecie, skutkiem czego chcą udzielić Kongresowi, zgłosiła bardzo poważną rolę organizacji studenckich, zarówno członków MZS jak i pozostających do dyskusji poza związkiem. Zapowiedziało to ożywioną dyskusję podczas obrad, które z uwagą będą obserwowane przez młodzież studującą całego świata.

Rzuciła się w oczy w ruchu studenckim różnych krajów dążenie szerokiej mas studentów do zacieśnienia jedności i współpracy dla obrony interesów młodzieży uczącej się — jej praw ekonomicznych, społecznych i politycznych, zabezpieczenia warunków życia i nauki. Warunki te pogarszają się szczególnie w krajach, których rządy ograniczają wydatki na cele oświaty i kultury.

Na rzecz przygotowań wojennych. We Francji np. w roku 1950 na cele oświaty przeznaczono 7,2 proc. budżetu, w roku 1951 już tylko 6,0 proc., a w następnych latach w razie wzrostu wydatków na broń — na wojnę w Wietnamie jeszcze mniej.

Również trudna lub gorzej jeszcze niż we Francji warunki szkolnictwa są i w innych krajach: w USA, we Włoszech, Niemczech zachodnich.

Przeciwko polityce wojny i nędzy występują coraz szerzej rzesze profesorów, pracowników naukowych i studentów. Idea współpracy międzynarodowej znajduje coraz więcej gorących zwolenników — wśród studentów różnych ras, narodowości, o różnych poglądach politycznych i wyznaniach religijnych.

Szczególnie wielkie znaczenie posiada coraz silniejsze dążenie wśród studentów w krajach kapitalistycznych do zacieśnienia współpracy z organizacjami studenckimi państw socjalistycznych i ludowców. Dla ogromnej większości studentów światła nie wala też dziś wątpliwość, że obrona interesów studentów jest nierozłącznie związana z obroną pokoju, z dążeniem do re-

gulowania wszystkich sporów i spraw drogą rokowań.

Zrzeszenie Studentów Polskich reprezentuje Polskę w MZS, mające poparcie mas studentów, zarówno zetem-powców jak i niezetem-powców, zawsze konsekwentnie pracowało na rzecz jedności światowego ruchu studenckiego i szerokiej współpracy młodzieży. Również na obecnym Kongresie przedstawiciele studentów polskich będą zdecydowanie popierać sprawę rozszerzenia i pogłębiania wszelkich form współpracy między studentami całego świata, będą współpracować nad pogłębianiem jedności w walce o wspólne cele.

Studentów polskich głęboko interesują wszystkie zagadnienia międzynarodowego ruchu studenckiego. Z największą sympatią obserwujemy walkę studentów krajów kapitalistycznych o swa prawa ekonomiczne i społeczne. Delegacja studentów polskich występować będzie za jak największym zacieśnieniem jedności studentów różnych krajów w walce przeciw niebezpieczeństwu nowej wojny, za jak największą współpracą w obronie interesów młodzieży.

Jest szczególnie dużo powo-dów upowiadających studentów polskich do zwrócenia uwagi kolegów z innych krajów na sprawę odrzucenia Militarizmu w Niemczech zachodnich i konieczności wzmożonej akcji organizacji studenckich przeciwko temu o-gromnemu niebezpieczeństwu. Studenti polscy podkreślają fakt, że zjednoczenie Niemiec jako państwa demokratycznego i mitującego pokój decyduje o zabezpieczeniu w Europie trwałego pokoju.

W tej sytuacji organizacje studenckie różnych krajów mogą i powinny przyczynić się do zmobilizowania jak największych mas do walki o pokojowe uregulowanie zagadnienia niemieckiego. Wspólna działalność organizacji studenckich pomoże lepiej przeciwstawiać się propagandzie odwetu i szowinizmu jaka siastają się prowadzić na uczelniach Niemiec zachodnich — niemieckie. Poparcie ze strony studentów polskich i innych krajów doda patriotom niemieckim siłę w ich nieugiętej walce o zjednoczenie i pokój. Dobrze będzie, jeśli o konkretnych formach pomocy i konkretnych formach współpracy uczelni w Polsce i poprzez nawiązanie kontaktów ze studentami uczelni niemieckich, wymianie kulturalnej i naukowej, wspierać ich będą w tej walce. Delegacja studentów polskich na Kongres zwróci się specjalnie do studentów krajów okupowanych w czasie ostatniej wojny przez wojska hitlerowskie, wzywając ich do wspólnej akcji przeciw re-militaryzacji w Niemczech zachodnich.

W oparciu o wspólnie warunki stworzone przez państwo, ZMP i ZSP osiągnęły znaczne sukcesy w organizowaniu życia i nauki studentów. Należy tu podkreślić np. rozwój działalności amatorskich zespołów artystycznych na uczelniach pracujących w oparciu o 120 świetlic studenckich. W bieżącym roku ZSP zorganizował już drugie krajowe eliminacje zespołów wokalno-instrumentalnych. Wyższe w nich udział 220 zespołów występujących z ciekawym repertuarem, będącym niejednokrotnie na wysokim poziomie artystycznym.

Rozwijanie życia kulturalnego, organizowanie czasu studenta, wywiera wpływ także na wyniki w nauce. Organizacje ZMP i ZSP uważają za swój pierwszy obowiązek mobilizować młodzież do koźczenia studiów w terminie, do zdobywania głębokiej wiedzy. Możemy z zadowoleniem stwierdzić, że przyczyniło się to w poważnej mierze do wzrostu sprawności nauczania. I tak np. przed wojną odbywało studia bez opóźnień — 34,2 proc. studentów. Obecnie bez opóźnień kończy uczelnie 84,1 proc. studentów.

Absolwenci naszych wyższych uczelni pójdą na odpowiedzialne stanowiska w szybko rozwijającym się przemyśle i przeburowującym rolnictwie. Muszą oni być ludźmi o wysokich kwalifikacjach, posiadając duży wolumen polityczny, szeroki horyzont kulturalny, szeroki horyzont zawodowy. Dlatego w pracy ze zdobywaniem kwalifikacji zawodowych, organizacje studenckie muszą rozwijać zamiłowanie do książek, do dyskusji na tematy polityczne i światopoglądowe. Sprawy te służąć może wydawnictwom, poglądów, prac naukowych itp. pomiędzy uczelniami polskimi a zagranicznymi. Współpraca taka rozwija się już bardzo wydajnie pomiędzy ośrodkami naukowymi polskimi, radziecki-

mi i krajów demokracji ludowej. Organizacje studenckie nawiązują chętnie szerszą wymianę z organizacjami i kolejami studenckimi uczelni krajów kapitalistycznych. Zarówno ZMP jak i ZSP występowały zawsze za jak najszerszą wymianą naukową i kulturalną z tymi organizacjami. Dobrze się stanie, jeśli kółka naukowe, studenci i pracownicy nauki, zgrupowani wokół poszczególnych katedr i pracowni podzielą się swymi doświadczeniami z odpowiednimi uczelniami, katedrami i kolejami naukowymi za granicą.

Dobrze byłoby przekazać tym uczelniom nasz dorobek w dziedzinie wzrostu dobrobytu i poziomu życiowego ludności pracującej w Polsce, postępów rewolucji kulturalnej i rozwoju nauki.

Młodzież polska uczęca się na wyższych uczelniach poprzez wysiłki zmierzające do umocnienia jedności i współpracy w międzynarodowym ruchu studenckim, jeszcze lepszą nauką i pracą w organizacjach studenckich. Musimy bowiem pamiętać, że nasze osiągnięcia w nauce i w pracy organizacyjnej są przykładem innym, pomagają w utrwaleniu przyjaźni i współpracy między młodzieżą świata.

Zniszczone pałace nadają się na świetlice. Interwencji w PRN w Minsku Mazowieckim i Wojewódzkiej Mazowieckiej i Wojewódzkiej Mazowieckiej (z p r a s y)

Do kogo tu pójść, dowiedzieć się o pracy kole ZMP, o życiu młodzieży? — to pytanie zadawał sobie Górski.

Sprawa okazała się nielubą. Zagadnieni na drodze lub w polu, chłopcy i dziewczęta niechętnie jakoś patrzyli na Górskiego. A zapytani o to, co robia, jak żyją, odpowiadali zawkowo.

Nie znalazł mnie — stwierdził Górski. Nie dziwne, u nich tu jeszcze nikt nie był. Nie znalazł się jednak w Górskim. Nie ma szczęścia do młodzieży! Trzeba spróbować ze starszymi! — zdecydował Górski i śmiało skręcił w jedną z bram gospodarskiego zabudowania przy końcu wsi.

Dzień dobry! — przywitał gospodarza, który schylił się i chwycił za rękę. Dobry to on jest — odpowiedział gospodarz i miarowo zaczął drewnianym młotkiem ubijać mieszankę cementu i piasku w żelaznej formie.

— Chyba, że tak! — padła żywsza odpowiedź, a wraz z nią pytanie. A pan skąd? — Jakiżże mój pan! Ojciec mój mogłoby być z ZMP jestem. Młodzieży w Waszej gromadzie, co słabo pracuje. Trzeba z nią porozmawiać, poradzić jej, zrobić zebranie, by zaczęła wesołej i radośnie żyć, uczyć się...

Słuszna racja! — przytaknął gospodarz. — Kiedyś, ponad rok temu, był zespół artystyczny w naszej gromadzie. Wczorajem młodzi mieli co robić. Zbieżeli się, były zebrania, uczyli się piosenek...

— A teraz? — Teraz to czasami tylko hiora udaj, ale zabawach na innych wieśiach, ale nie wiesz! — Tylko widzieli, tam jest LZS, chłopcy i dziewczęta grają w siatkówkę, biegają, skaczą. Są zebrania, dyskusje. Zetempowcy i młodzież nie należą do ZMP pomaga budować szkołę.

— A czy nie można by tak samo zrobić w Oleksiance? — Na pewno można — zgodził się wszyscy.

W Iwowie tego dnia było jeszcze dużo pracy. Rozmowa z sekretarzem Partii i przewodniczącym GRN-u potwierdziła, że spotkanie z dwódm dni. Pozwolił jeszcze lepiej ocenić sytuację.

W tym dniu Górski długo instruował przewodniczącą Zarządu Gminnego ZMP, Sabachę. Pomógł zrobić plan pracy Zarządu Gminnego ZMP, zapoznał z nowymi wytycznymi organizacji.

Górski wiedział już o Henryku Świątku z rozmowy z tow. Oska.

Heniek wracał na rowerze z koszenia łąk. Jego młoda twarz, ogorzala od słońca, wyrażała zadowolenie.

— Chcecie zrobić dziś zebranie? — odezwał się zagadnięty przez Górskiego. — Dobrze! Powiadomić się chłopaków i dziewczyny, to chętnie przyjdą. A o czym będziemy mówić na zebraniu? — zapytał.

— O tym, jak pracować, by było dobrze — odpowiedział W. STODÓŁKA

Przykłady dobrej pracy

Gdy w teren przyjechał instruktor Ryszard Górski

Wiceprzewodnicząca Zarządu Powiatowego ZMP w Minsku Mazowieckim swego czasu wezwała instruktora Górskiego.

Słuchaj Górski. W gminie Iwowa mamy gromadę Oleksianka, a w niej kole ZMP. Od dłuższego czasu kole to nie przyjmuje nowych członków, nie daje żadnych sprawozdań. Krotko mówiąc, nie wiemy, jak tam młodzież pracuje i żyje.

Jedź tu do Oleksianki, zorientuj się w sytuacji, pomóż kole ZMP w pracy.

Cztery gospodarstwa na prawo od drogi i większy budynek wśród starych drzew — oto widok Oleksianki z przystanku PKS-u. Calej gromady nie widać.

Gdy Górski przeschodził koło pałacu byłego dziedzica, obejrzał go po gospodarsku. Jakiś przedostaw! Okien nie ma, podłoga nie ma, nawet drzwi powyrwane. Nadawały by się te sale na świetlice, a nawet na Dom Kultury!

W notessie Ryska napisana została pierwsza notatka z Oleksianki.

Zniszczone pałace nadają się na świetlice. Interwencji w PRN w Minsku Mazowieckim i Wojewódzkiej Mazowieckiej (z p r a s y)

Do kogo tu pójść, dowiedzieć się o pracy kole ZMP, o życiu młodzieży? — to pytanie zadawał sobie Górski.

Sprawa okazała się nielubą. Zagadnieni na drodze lub w polu, chłopcy i dziewczęta niechętnie jakoś patrzyli na Górskiego. A zapytani o to, co robia, jak żyją, odpowiadali zawkowo.

Nie znalazł mnie — stwierdził Górski. Nie dziwne, u nich tu jeszcze nikt nie był. Nie znalazł się jednak w Górskim. Nie ma szczęścia do młodzieży! Trzeba spróbować ze starszymi! — zdecydował Górski i śmiało skręcił w jedną z bram gospodarskiego zabudowania przy końcu wsi.

Dzień dobry! — przywitał gospodarza, który schylił się i chwycił za rękę. Dobry to on jest — odpowiedział gospodarz i miarowo zaczął drewnianym młotkiem ubijać mieszankę cementu i piasku w żelaznej formie.

— Chyba, że tak! — padła żywsza odpowiedź, a wraz z nią pytanie. A pan skąd? — Jakiżże mój pan! Ojciec mój mogłoby być z ZMP jestem. Młodzieży w Waszej gromadzie, co słabo pracuje. Trzeba z nią porozmawiać, poradzić jej, zrobić zebranie, by zaczęła wesołej i radośnie żyć, uczyć się...

Słuszna racja! — przytaknął gospodarz. — Kiedyś, ponad rok temu, był zespół artystyczny w naszej gromadzie. Wczorajem młodzi mieli co robić. Zbieżeli się, były zebrania, uczyli się piosenek...

— A teraz? — Teraz to czasami tylko hiora udaj, ale zabawach na innych wieśiach, ale nie wiesz! — Tylko widzieli, tam jest LZS, chłopcy i dziewczęta grają w siatkówkę, biegają, skaczą. Są zebrania, dyskusje. Zetempowcy i młodzież nie należą do ZMP pomaga budować szkołę.

— A czy nie można by tak samo zrobić w Oleksiance? — Na pewno można — zgodził się wszyscy.

W Iwowie tego dnia było jeszcze dużo pracy. Rozmowa z sekretarzem Partii i przewodniczącym GRN-u potwierdziła, że spotkanie z dwódm dni. Pozwolił jeszcze lepiej ocenić sytuację.

W tym dniu Górski długo instruował przewodniczącą Zarządu Gminnego ZMP, Sabachę. Pomógł zrobić plan pracy Zarządu Gminnego ZMP, zapoznał z nowymi wytycznymi organizacji.

Górski wiedział już o Henryku Świątku z rozmowy z tow. Oska.

Heniek wracał na rowerze z koszenia łąk. Jego młoda twarz, ogorzala od słońca, wyrażała zadowolenie.

— Chcecie zrobić dziś zebranie? — odezwał się zagadnięty przez Górskiego. — Dobrze! Powiadomić się chłopaków i dziewczyny, to chętnie przyjdą. A o czym będziemy mówić na zebraniu? — zapytał.

— O tym, jak pracować, by było dobrze — odpowiedział W. STODÓŁKA

NOWE KSIĄZKI

...które warto przeczytać

„ZAGŁADA GNIAZDA OS” — powieść radzieckiego pisarza Brlancewa — to pierwsza z dwu wydanych ostatnio przez „Iskry” ciekawych książek dla młodzieży. Druga — to zbiór opowiadań lotniczych narodził się na konkursie zorganizowanym przez „Iskry” — „Polskie Radio”, w związku z jubileuszem 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Zbiór ten nosi tytuł „SKRZYDŁA”.

„Zagłada gniazda os” Brlancewa napisana jest interesująco. Zwy bież akcją tryzma w napięciu uwar, czystynka.

Niezaprzeczalną wartość książki jest wykazanie przez autora prostej zasady, że jeden człowiek, choćby najbardziej świadomy i zdyscyplinowany, nie jest w stanie wiele zdziałać; dopiero gdy stworzy szwary bojowy kolektyw — osiągnie cel. „Zagłada gniazda os” pokazuje także wielką, aktywną miłość ludzi radzieckich do ich ojczyzny.

„Najechała Polska” — pisał papież Klemens XIV w liście do cesarowej Marii Teresy — i rozbiór Polski były nie tylko sprawą polityczną, lecz także w interesie religii, bo dla duchowej korzyści kościoła było konieczne, aby dwór wiedeński rozpostarł swe panowanie w Polsce o ile można najdalej.”

Wyższe duchowieństwo polskie, reprezentujące jednoczesnie interesy obecnej i przyszłej katolickiej racji stanu — i interesy polskich magnatów, stało się wierną podporą rządów zaborczych. Podczas gdy lud pod wodzą Kościuski powstał przeciwko zaborcom — magnateria polska wspólnie z takimi biskupami jak Kossakowski i inni — była posługującym narzędnikiem zaborców, bo potrzebne jej były ich bagaże do obrony własnych posiadłości.

W roku 1794 lud warszawski czynnie zadocę sprawiedliwości powieści na szubienicy biskupa zdradca Kossakowskiego.

I tak źle i tak niedobrze

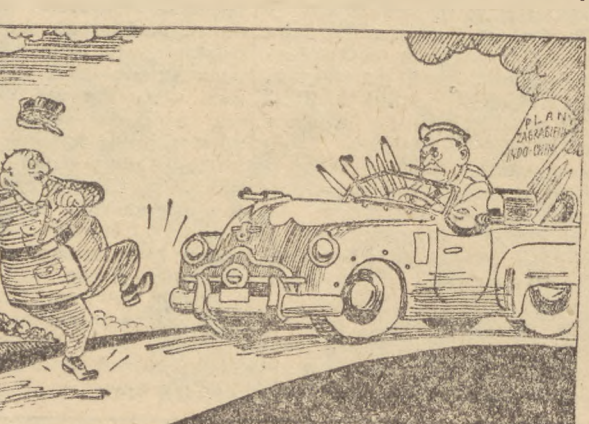
Wstępnie pod fałszywym obliczem obrotów „niezawisłość” Wietnamu, USA, otwarcie prowadzą politykę zamiany francuskiego panowania w indochinach na amerykańskie.



Ratunku! Przeciwnik!!



Ratunku! Sojusznik!!



Rys. J. Gań „Krokodyl”

Z historii antypolskiej działalności Watykanu

Papieże — sojusznicy zaborców

Z wyraźnego polecenia papieża sprzymierzonych z cesarzami austriackimi — Habsburgami, nuncjusze papieża i przekupieni przez Habsburgów biskupi pracowali przez dwieście lat na doprowadzeniu Polski do upadku. Nie też dziwnego, że pierwszy rozbiór Polski powitany został z radością przez wrogi Polsce Watykan.

„Najechała Polska” — pisał papież Klemens XIV w liście do cesarowej Marii Teresy — i rozbiór Polski były nie tylko sprawą polityczną, lecz także w interesie religii, bo dla duchowej korzyści kościoła było konieczne, aby dwór wiedeński rozpostarł swe panowanie w Polsce o ile można najdalej.”

Wyższe duchowieństwo polskie, reprezentujące jednoczesnie interesy obecnej i przyszłej katolickiej racji stanu — i interesy polskich magnatów, stało się wierną podporą rządów zaborczych. Podczas gdy lud pod wodzą Kościuski powstał przeciwko zaborcom — magnateria polska wspólnie z takimi biskupami jak Kossakowski i inni — była posługującym narzędnikiem zaborców, bo potrzebne jej były ich bagaże do obrony własnych posiadłości.

W roku 1794 lud warszawski czynnie zadocę sprawiedliwości powieści na szubienicy biskupa zdradca Kossakowskiego.

Inny zdradca Ojczyzny biskup Skarszewski, skazany przez sąd powstańczy na karę śmierci i uwikłany przez Kościuszkę na interwencję nuncjusza papieskiego Littę, został w roku 1824 na życzenie cara Aleksandra mianowany przez papieża prymasem Kongresowego Królestwa Polskiego.

Papieże chętnie sprzymierzali się z reakcyjnymi rządami zaborców Polski, ponieważ widzieli w nich zandarmów, zdolnych do zdławienia ruchów rewolucyjnych w Europie.

W roku 1830 wybuchło powstanie listopadowe — naród polski zerwał się ponownie do walki zbrojnej o niepodległość. Mogłoby się wydawać, że skłonności powstańcy byli katolikami, a car prawosławnym, to papież pobłogosławił powstańców. Stało się inaczej — zgodnie z tym, jak papieża przedstawił w „Kordianie” wielki poeta Juliusz Słowacki, wkładając mu w usta słowa: „Na pobitych Polaków pierwszą klątwę rzucię...”

Papież Grzegorz XVI zarządził na klęskę powstania, a następnie przelizał i potępił powstańców. W piśmie do polskiego duchowieństwa z 9 czerwca 1832 r. papież Grzegorz XVI nazwał walkę naszego narodu o niepodległość nieszczęśliwym gabinetem — dyplomacją jego jest nielepsza od in-

nych dzisiejszych dyplomacji; ponizy się przed mocniejszym, opuści słabszego... W potrzebie wsparcia od królów odda im na pastwę ludu...”

W dalszym ciągu Goszczyński stwierdza, że Watykan popierał powstanie listopadowe, postawił sprawę w ten sposób, że — „Nie podobna być zarzeczem dobrem katolikiem i dobrym Polakiem — a przynajmniej, że między datymi katolika i Polaka jest pewien rozbrat”. Przykład duchowieństwa polskiego — pisał dalej Goszczyński — które tak pięknie odznaczyło się w ostatnim powstaniu nie przeciw nam, nie mómił! Była to tylko pewna część, szubnowa przeciw swej władzy, przeciw Watykanowi... (Red.), najlepszy dowód, że podpadała za to ogólnie klątwę...”, ponieważ Watykan — „potępił i niechętnie się do środków materialnych przeciw nieprawemu i niegodnemu i unikł z niego wszelkiej rewolucji, wszelkiej postawienia przeciwko władzy... Bieda ludowi, który by się ośmielił widzieć... świętość w swoim narodowym celu... binda tym większą, im nieprzyjaźni mocniejszy...”

Papieżstwo potępiało powstanie listopadowe i ustami Grzegorza XVI głosiło: „Kto się opiera władzy, opiera się rozporządzeniu boskiemu, a ci, co się opierają, sami na siebie

Sprawozdania dźwiękowe z III Światowego Kongresu Studentów w Warszawie

Sprawozdania dźwiękowe z III Światowego Kongresu Studentów w Warszawie Polska Radio nadawać będzie codziennie od 26 sierpnia do 4 września w Programie I na fal 1322 m i w Programie II na fal 487 m o godz. 21.30, wyjątkowo w niedzielę 30.VIII w Programie II o godz. 21.30.

Wzięcia sprawozdania dźwiękowe z Kongresu nadano będzie tylko w Programie I o godz. 19.15.

Wzięcia sprawozdania dźwiękowe z Kongresu nadano będzie tylko w Programie I o godz. 19.15.

Wzięcia sprawozdania dźwiękowe z Kongresu nadano będzie tylko w Programie I o godz. 19.15.

Wzięcia sprawozdania dźwiękowe z Kongresu nadano będzie tylko w Programie I o godz. 19.15.

Zagraniczne echa komunikatu rządu radzieckiego o przeprowadzeniu w ZSRR doświadczenia z bombą wodorową

Agencja TASS donosi: Komunikat rządu ZSRR, że w Związku Radzieckim dokonano w celach doświadczalnych eksplozji jednego z typów bomby wodorowej, wywołal znaczne komentarze na całym świecie. Prasa postępową ocenia ten komunikat jako dowód potęgi Związku Radzieckiego, jako zwycięstwo obozu pokoju i demokracji. Dzienniki podkreślają, że komunikat radziecki o przeprowadzeniu doświadczenia z bombą wodorową zadaje cios tym agresywnym siłom, które otwierają swą politykę na monopol USA w dziedzinie produkcji bomby atomowej i wodorowej.

Tak np. gazeta chińska „Sin-wenzhao” w artykule pt. „O studiach gorące głowę podlegających wojennych” pisze, iż „osiągnięcia rządu Związku Radzieckiego o przeprowadzeniu doświadczenia z bombą wodorową dla osłabienia gorących główek podlegających wojennych, dla tych dziesiątków tysięcy wierzających w „potęgę” siły i marzących o nowej awanturze wojennej, oświadczenie to jest aktualnym i mocnym ostrzeżeniem”.

Londyński „Daily Worker” w artykule redakcyjnym stwierdza: „Fakt, że monopol amerykański na bombę wodorową należy obecnie do przeszłości, jest wyrazem dla sprawy pokoju i stanowi nowy bodziec w walce o zakaz broni atomowej”. Prasa burżuazyjna, jak również oficjalni przedstawiciele rządów burżuazyjnych z ożywieniem komentują komunikat o przeprowadzeniu w ZSRR doświadczenia z bombą wodorową. Należy stwierdzić, że w wyniku ogłoszenia komunikatu rządu radzieckiego w sprawie przeprowadzenia w ZSRR doświadczenia z bombą wodorową w trudnej sytuacji znaleźli się pewni meżowie stanu. Ktoż nie dawno w ekspresyjnej przyjęli oświadczenie „szefa” rządu radzieckiego G. M. Malenkowa, że „Stany Zjednoczone nie są mo-

popolistami w dziedzinie produkcji bomby wodorowej”. Tak np. według doniesienia agencji Reuters, sekretarz stanu USA Dulles jeszcze 12 sierpnia oświadczył, iż „rząd górczy sceptycznie ustosunkowuje się do powziętego twierdzenia Rosji. Podkreślił on, że eksplozja bomby wodorowej w Rosji nigdy nie była ujawniona”. Jednakże po ogłoszeniu w prasie radzieckiej komunikatu o przeprowadzeniu w ZSRR doświadczenia z bombą wodorową, agencje United Press i Associated Press opublikowały następujące oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji do spraw energii atomowej Straussa: „Rankiem 12 sierpnia Związek Radziecki przeprowadził doświadczenia atomowe. Wzorem tego dnia spadły w naszym ręce pewne informacje w tej sprawie”. Strauss stwierdził następnie, że informacje uzyskane przez Stany Zjednoczone „świadczą, iż doświadczenie to było związane zarówno z rozbiciem jądra wodorowego, jak i z reakcją termojądrową”.

Tak więc oświadczenie Straussa stanowiło zaprzeczenie oświadczenia Dullesa, który 12 sierpnia utrzymywał, że „eksplozja bomby wodorowej w Rosji nigdy nie była ujawniona”. Według doniesienia agencji Reuters z 20 sierpnia, „rzesznicy amerykańscy” Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczyli, że Anglii, jak również Stanom Zjednoczonym wiadomo jest, iż Rosja dokonała niedawno eksplozji bomby wodorowej. Rzecznik ministerstwa stwierdził, iż rząd angielski zgadza się z komunikatem amerykańskiej komisji do spraw energii atomowej, że 12 sierpnia, jak stało się jej wiadome, Związek Radziecki przeprowadził doświadczenia atomowe z reakcją termojądrową (wodorowymi). Obecnie jest jasne, w jakiej sytuacji znaleźli się „sceptycy”, którzy usiłowali zakwestionować komunikat rządu radzieckiego o broni wodorowej. Doniesienia z Waszyngtonu

podkreślają, że likwidacja monopolu amerykańskiego w dziedzinie broni wodorowej wywrze wpływ na całą sytuację międzynarodową. Zdaniem dyplomatycznego korespondenta agencji Associated Press w Waszyngtonie Higtonera, „ostatnie doniesienia o osiągnięciach ZSRR w dziedzinie energii atomowej” wprowadzają do polityki rządów na całym świecie, nowy surowy fakt, iż Związek Radziecki być może przekreśla przewagę w dziedzinie energii atomowej, którą dotychczas miał Zachód.

Jak donosi korespondent agencji United Press z Waszyngtonu, przewodniczący wspólnej komisji kongresowej do spraw energii atomowej Cole zawiadomił członków komisji o zwołaniu nadzwyczajnego posiedzenia komisji „w chwili, gdy obserwatorzy, którzy zajmują się zagadnieniami naukowymi, wyrażali przypuszczenia, iż Rosja znalazła prawdopodobnie skutecznější niż Stany Zjednoczone sposób wywołania reakcji jądrowej w bombie wodorowej”. W drugim oświadczeniu ogłoszonym nieco później Cole, jak podaje korespondent agencji United Press, „dalej jasno do zrozumienia, iż nie należy pomniejszać znaczenia radzieckiej bomby wodorowej”.

„New York Times”, uciekając się do normalnego dla tego piśmie szantażu i usiłując wywołać zaniepokojenie, stara się przekonać swych czytelników, iż fakt oparowania przez Związek Radziecki produkcji bomby wodorowej stanowi rzekomo zagrożenie dla pokojowej egzystencji narodów. Tak więc, oświadczenie Straussa w artykule redakcyjnym uważa, że w obliczu nowych wydarzeń „staje się konieczne podjęcie nowych prób niedopuszczenia do tego, by broń atomowa została wykorzystana w celach wojennych. Nie chcemy pomniejszać trudności, jakie stoją na drodze do osiągnięcia zadawalającego porozumienia ze Związkiem Radzieckim, ale trudności te nawet w części nie są tak straszne, jak następująca fiaska w osiągnięciu takiego porozumienia”.

Podkreślając, iż posiadanie przez Związek Radziecki broni atomowej i wodorowej powoła, iż zmiana w sytuacji międzynarodowej oraz uwzględnienie echa światowego na ogłoszony w ZSRR komunikat o radzieckim, niekiedy gazety amerykańskie, jakkolwiek nawołują do wzmożenia wysiłku zbrojnego, zmuszone są jednocześnie przyznać, że nastąpiła właściwa chwila dla potępienia broni atomowej i wodorowej jako broni masowej zagłady.

Tak np. „Washington Post” w artykule redakcyjnym uważa, że w obliczu nowych wydarzeń „staje się konieczne podjęcie nowych prób niedopuszczenia do tego, by broń atomowa została wykorzystana w celach wojennych. Nie chcemy pomniejszać trudności, jakie stoją na drodze do osiągnięcia zadawalającego porozumienia ze Związkiem Radzieckim, ale trudności te nawet w części nie są tak straszne, jak następująca fiaska w osiągnięciu takiego porozumienia”.

Dzienniki grecki „Avri” zamieścił komunikat o eksplozji bomby wodorowej w Związku Radzieckim pt. „Omylił się ci, który sądził, że pokonano politykę Związku Radzieckiego”. „New York Times”, uciekając się do normalnego dla tego piśmie szantażu i usiłując wywołać zaniepokojenie, stara się przekonać swych czytelników, iż fakt oparowania przez Związek Radziecki produkcji bomby wodorowej stanowi rzekomo zagrożenie dla pokojowej egzystencji narodów. Tak więc, oświadczenie Straussa w artykule redakcyjnym uważa, że w obliczu nowych wydarzeń „staje się konieczne podjęcie nowych prób niedopuszczenia do tego, by broń atomowa została wykorzystana w celach wojennych. Nie chcemy pomniejszać trudności, jakie stoją na drodze do osiągnięcia zadawalającego porozumienia ze Związkiem Radzieckim, ale trudności te nawet w części nie są tak straszne, jak następująca fiaska w osiągnięciu takiego porozumienia”.

Repatriacja jeńców wojennych w Korei

Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że w dniu 24 sierpnia strona koreańska - chińska przekazała dowódcy ONZ 400 jeńców, w tym 150 Amerykanów i 250 żołnierzy i oficerów wojsk lisymanowskich. Dowództwo ONZ przekazało stronie ludowej 2.398 jeńców koreańskiej armii ludowej. Repatriowani jeńcy armii ludowej oświadczyli, że gdy w drodze do Panmunđżonu zatrzymali się w Incheonie - zostali brutalnie zaatakowani przez agentów lisymanowskich. Pięciu jeńców odniosło tak ciężkie obrażenia, że musiano przewieźć ich do szpitala w Incheonie. W nocy Amerykanie zabrali ranionych jeńców ze szpitala i wywieźli w nieznanym kierunku.

Amerykanie zatrzymują bezprawnie jeńców koreańsko-chińskich

Korespondent agencji Nowych Chin podaje z Kaesongu: Przedstawiciel strony koreańsko - chińskiej w Komisji do spraw repatriacji jeńców wojennych Li Hon Ir zażądał w czwartego posiedzenia Komisji dnia 24 bm., aby strona amerykańska udzieliła wyjaśnień dotyczących zatrzymania przez Amerykanów 250 jeńców chińskich. Strona amerykańska uchyliła się jednak od udzielenia odpowiedzi.

Według oświadczeń jeńców koreańsko-chińskich, którzy powrócili z niewoli, Amerykanie uprowadzili bezpodstawnie wielu jeńców koreańsko - chińskich, którzy podlegają bezpośredniej repatriacji. Korespondent przypomina jednocześnie, że minister wojny USA Stevens otwarcie przyznał, iż Stany Zjednoczone zatrzymują 250 jeńców chińskich.

Droga jedności narodowej i pokoju

Skrót przemówienia prezydenta NRD Wilhelma Piecka

Agencja ADN donosi, że prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck, przyjmując w swej rezydencji w Niederschönhausen delegację rządową NRD, która uwrębiła ze Związku Radzieckiego, wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Serca nasze przepelnia uczucie szczerzej przyjaźni, obywatelskiej wdzięczności i radości w związku z tym, że rokowania między rządem radzieckim a naszą delegacją rządową przyniosły tak niezmiernie pomysłnie rezultaty dla całego narodu niemieckiego.

Wyniki rokowań między rządem radzieckim a delegacją rządową NRD, jak również przebieg tych rokowań potwierdzają w całej pełni oświadczenia, jakie złożyłem przez radio i w którym podkreśliłem, że nota rządu radzieckiego z 15 sierpnia br. otwiera nowy etap w walce naszego narodu o jedność i pokój.

Niemcy mogą się stać - albo jednym z najważniejszych czynników utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, albo głównym europejskim ogniskiem nowej agresji.

Przemówienie, w którym stwierdził to Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkov, dowodzi, jak głęboko rozumie historię Niemiec i obecną sytuację naszego narodu. Dobrze by było, gdyby niektórzy politycy zachodnio-niemieccy wykazali bodaj w minimalnym stopniu takie zrozumienie.

Po dwóch zabójczych wojnach światowych naród niemiecki nie chce dostać się po raz trzeci w ręce tych grabarzy.

Dlatego też wszyscy patrioci niemieccy powitają z radością fakt, że dzięki wspaniałomyślności rządu radzieckiego, w wyniku rokowań w Moskwie stworzone zostały nowe przesłanki dla zwołania konferencji, za-

warła traktatu pokojowego i zjednoczenia Niemiec na zasadach demokratycznych. Zadeniujący odczytanie Niemiec nie może obecnie mieć zastrzeżeń przeciwko rokownikom przedstawicielom Niemiec zachodnich i Niemiec wschodnich, rokownikom, których celem jest osiągnięcie porozumienia w sprawie utworzenia tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego. Utworzenie takiego rządu umożliwi udział przedstawicielom Niemiec w rokowaniach w sprawie traktatu pokojowego. Stworzy to także przesłanki dla przeprowadzenia rzeczywistej wolnych wyborów ogólnoniemieckich.

Narody Związku Radzieckiego poniosły ogromne krwawe ofiary i ucierpiły najwięcej wskutek zniszczeń, jakie wyrządziła im wojna europejska. Niemcy rozpatrzona przez hitlerowców, jedynie pamiętając o tym, że można zrozumieć całą beznadziejność i przyjaźń, jakie daje dowód rządu radzieckiego w stosunku do narodu niemieckiego. Rząd radziecki zrzeka się wszystkich reparacji, przekazuje bezpłatnie Niemieckiej Republice Demokratycznej własność radzieckich spółek akcyjnych. Obniża on wydatki NRD związane z przebywaniem wojsk radzieckich w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Poza normalnymi zobowiązaniami handlowymi, Niemiecka Republika Demokratyczna będzie całkowicie zwolniona ze wszystkich długów państwowych wobec Związku Radzieckiego, powstałych w wyniku wojny.

Nasza decyzja jest jasna: wzięliśmy drogę jedności narodowej i pokoju!

Walka o pokój i jedność Niemiec leży w interesie wszystkich narodów Europy

Skrót artykułu wstępnego dziennika „Neues Deutschland” zamieszczył artykuł wstępny, omawiający wyniki rokowań niemiecko-radzieckich w Moskwie. W artykule tym czytamy m. in.:

Nigdy jeszcze w historii Niemiec nie wracała delegacja niemiecka po rokowaniach za granicą z takim wspaniałym wynikiem, jakimi wróciła delegacja rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wobec wyników osiągniętych w rokowaniach niemiecki narodu stawia sobie pytanie, co w rzeczywistości do tego przyniosły narodowi niemieckiemu liczne pielgrzymki władców bońskich za granicę, przede wszystkim do Waszyngtonu, i jakim celem one służyły.

Oto wyniki osiągnięte przez przedstawicieli klki Adenauera: W osiem lat po zakończeniu wojny hitlerowskiej Niemcy nie mają jeszcze traktatu pokojowego. To właśnie Adenauer ponosi główną odpowiedzialność za ten stan rzeczy, ponieważ obawia się o pokój i porozumienia - oznacza to bowiem kres jego wojennej polityki reżimu anty-narodowego.

W osiem lat po zakończeniu wojny hitlerowskiej Niemcy są nadal rozbiti, a militariści bońscy czynią wszystko, aby pogłębić jeszcze bardziej podział Niemiec - wywołany przez mocarstwa zachodnie i popierany przez rząd Adenauera.

przeze wszystkim walczyć przeciwko Adenauerowi i obalić tego polityka wojennego nr 1 w Europie. Niemiecka Republika Demokratyczna uczyni wszystko, aby stało się zadość woli pokojowych i demokratycznych sił w całym Niemczech. W tej historycznej walce o wspaniałą przyszłość naród niemiecki ma po swej stronie najpotężniejszych przyjaciół, jakich tylko może mieć jakikolwiek naród.

Rozpoczęcie nadzwyczajnej sesji Izby Ludowej NRD

25 bm. rozpoczyna się uroczysta atmosfera nadzwyczajnej sesji Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jako jedyny punkt porządku dziennego figuruje sprawozdanie delegacji rządowej NRD z przebiegu rokowań z rządem ZSRR w Moskwie. Sala obrad udekorowana jest napisem: „Jedność - Pokój - Rozwój”. Dnia 25 bm. przemawiał premier NRD Otto Grottel i wicepremier Otto Nuschke, Lothar Bolz i Hans Loch. Obrady Izby Ludowej NRD przebiegają pod znakiem doniosłych rezultatów historycznych rokowań moskiewskich.

ZE SPORTU

Spartakiada Wojska Polskiego

22 bm. odbyły się dalsze spotkania w turnieju boksu o tytuły mistrzów Wojska Polskiego na Spartakiadzie WP w Wrocławiu. Spotkania sędzi poranne były zażarte i uciążliwe. W walce wagi lekkiej Nowackiego w walce z Bielickim Nowicki wygrał 4-0. W walce wagi ciężkiej Rataja wygrał 2-0. W następnym dniu w walce wagi ciężkiej Rataja wygrał 2-0. W walce wagi ciężkiej Rataja wygrał 2-0.

Wyniki walki: w muszce Czerwiński (Lotnictwo) wygrał z Grzywocem 1 (Kraków), a Swierczek (Wrocław) z Mikolajczykiem (Bydgoszcz). Obie walki były bardzo wyrównane. w koguciej Greni (Warszawa) zwyciężył na punkty Ostęckiego (Kraków); w piórkowej Sygax (Warszawa) pokonał Wegłochę (Kraków), a Krawca (Łódź) wygrał wysoko na punkty z najgroźniejszym przeciwnikiem Bochechem (Mar. Woj.); w lekkiej Bielik (Kraków) wyprzedził Nowackiego (Mar. Woj.); w lekkośredniej Kapturski (Wrocław) wygrał przez podanie się w II rundzie Rataja (Warszawa), a Piński (Bydgoszcz) po ciekawej walce zwyciężył Segalę (Mar. Woj.); w półśredniej Kozłowski (Bydgoszcz) wygrał przez podanie się Nowaka (Warszawa) w I rundzie; w lekkośredniej Jaworski (Warszawa) zdecydowanie pokonał Bachnika (Łódź), a Leiss (Bydgoszcz) no dobrej i ciekawej walce wyprzedził Grzywocę (Kraków); w średniej Dąbek (Bydgoszcz) zwyciężył Piłkę (Kraków); w półciężkiej Władk (Kraków) wyprzedził Probułę (Łódź); w ciężkiej Wylangowski (Bydgoszcz) zwyciężył Wasilewskiego (Warszawa).

Mistrzem Wojska Polskiego na rok 1953 w wieloboju oficerskim zwyciężył z wielką przewagą Spartański (Warszawa) 4-0. Drugim był Odrywek (Wrocław) 4-3 pkt. Na trzeciej pozycji uplasował się Koska (Kraków)-3-1.

Wyniki techniczne biegów finałowych kobiet: 400 m st. dow.: 1) Gryszczyk U. (Kraków) - 6.15, 2) Byrszewska (Warszawa) - 6.20, 3) 800 m st. dow.: 1) Zwierzczewska (Warszawa) - 3.25, 2) Wisniewska (Warszawa) - 3.35, 3) 1000 m st. dow.: 1) 1000 m st. dow.: 1) Zwierzczewska (Warszawa) - 1.06, 2) Ziłny (Kraków) 1.02, 3) Gromkowska (Kraków) 1.04, 4) 200 m st. dow.: 1) Bonicki (Wrocław) - 2.42, 2) Jaskiewicz (Wrocław) - 2.42, 3) 400 m st. dow.: 1) Miurłowicz (Warszawa) - 4.18, 2) Getz (Wrocław) - 4.21.

W składkach rozegrano tytuły jedynego spotkaniem. Warszawa po ciekawej walce pokonała zespół Marysi Marki Wolennej 20 (18:15). W rozgrywkach koszykówki mężczyzn zwyciężył na czelnie grze, prowadzonej w szybkim tempie i na dobrym poziomie, zwyciężyło reprezentacja Krakowa 75:52 (27:25).

WYDAWCA: Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej. REDAGUJE: Komitet. Nakład BSW „Prasa”. ADRES REDAKCJI: Warszawa, Al i Armii WP 11. TELEFON: Cent.: 8-53-71, 2, 3, 4, 5, 6. Red. Naczelny: 8-76-81. Dział Koresp. i Listów: 8-67-82. Red. Naczelny: 8-67-82. Wzrost: 101 8-56-94. ADMINISTRACJA: Warszawa, Marszałkowska 8. IV p., tel. 8-42-81. Wzrost: 65. SKŁAD Drukarni: Zakł. Graf. „Dm Słowa Polskiej” Przed. Państw. Wydawnictwo.

Po złączeniu dekrétów rządowych federacja kolejarzy CGT wzywa do podjęcia pracy

25 bm. krajowa federacja kolejarzy CGT (Ogólnokrajowa Federacja Pracy) ogłosiła komunikat, w którym czytamy m. in.:

Krajowa federacja kolejarzy CGT przesyła gorące pozdrowienia wszystkim kolejarzom niezależnie od ich przynależności związkowej, którzy w ramach wspólnej walki przeciwko realizacji dekrétów rządowych osiągnęli złączenie tych dekrétów. Dzięki naszej akcji ogłoszono przyrzeczenie, że nie zostaną zmienione postanowienia, dotyczące wieku przechodzenia na emeryturę oraz wysokości emerytury.

Komunikat federacji kolejarzy CGT przypomina następnie, że strajkujący zadali również zwołania najwyższej komisji układowych zbiorowych oraz poprawy warunków bytu. I w tym wypadku - czytamy w komunikacie - rząd poczynił pewne przyrzeczenia. Należy to zawiadzać rozmachowi i siłę naszego strajku.

Kolejarze domagali się także zniesienia wszelkich sankcji wobec strajkujących. W tej sprawie - stwierdza komunikat - rząd nie udzielił całkowicie zadośćuczynienia, jednakże dzięki akcji strajkowej sankcje zostały złagodzone.

Federacja kolejarzy CGT podkreśla następnie, że można było osiągnąć znacznie większe ustępstwa od pracodawców, a jeśli to nie nastąpiło, to stało się tak z powodu zdrady przywódców rozłamowych organizacji zawodowych i chrześcijańskich związków zawodowych, Force Ouvriere i „związku autonomicznego kadry”. Lec rozbiła akcja rozłamowych przywódców, którzy przeszli z pomocą rządowi Lanla, zakończy się fiaskiem. Kolejarze pozostają zjednoczeni i będą kontynuowali walkę w rozłamnej formie, by zmusić rząd do uchylecia dekrétów i do zapożyczenia innych ich żądań. Biorąc pod uwagę powyższe - głosi dalsze komunikat - krajowa federacja kolejarzy CGT wzywa do podjęcia pracy w dniu 25 sierpnia.

Delegaci Indonezji, Ukrainy i Białorusi popierają projekt rezolucji radzieckiej w ONZ w sprawie koreańskiej

24 sierpnia w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ trwała nadal dyskusja nad kwestią koreańską.

Delegaci republiki San Domingo, Haiti i Brazylii wypowiedzieli się za udaniem Związku Radzieckiego w obradach konferencji politycznej dla rozwiązania problemu koreańskiego, lecz oświadczyli, że nie mogą poprzeć propozycji dotyczącej udziału Indii w tej konferencji.

Przewodniczącą delegacji Ukraińskiej SRR A. Baranowski podkreślił, że zawarcie rozejmu w Korei było rezultatem obywatelskich wysiłków milijonów pokój narodów.

Baranowski oświadczył, że delegacja Ukraińskiej SRR popiera w całej pełni projekt rezolucji radzieckiej w sprawie zwołania konferencji politycznej dla rozwiązania problemu koreańskiego.

24 bm. na posiedzeniu popołudniowym Komisji Politycznej przemawiali: przedstawiciele klij-

Tymczasowy rząd Pelli uzyskał votum zaufania

Po zakończeniu debaty nad deklaracją rządu włoskiego w Izbie Posłów, odbyło się głosowanie nad votum zaufania.

Za votum zaufania dla rządu głosił 315 deputowanych przeciwko - 215, a od głosu wstrzymało się 44 deputowanych. Przeciwko rządowi Pelli głosowali komunisty i socjaliści; od głosowania wstrzymało się deputowani z ramienia „włoskiego ruchu socjalnego” i socjaldemokracy.

Aresztowania w Iranie

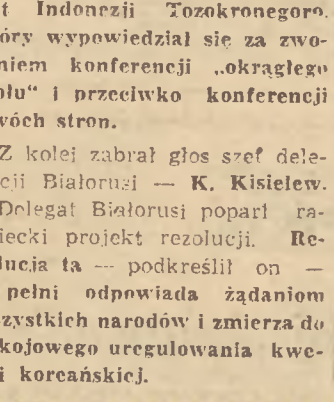
Prasa donosi, że deputowany, profesor uniwersytetu w Teheranie, Zirk Zede popiełnił samobójstwo. Przyczyną samobójstwa jest rozwój sytuacji politycznej w Iranie. Donosi również, że przywódca irańskiego Towarzystwa Walki z Imperializmem, Morteza Lenkorani oraz sekretarz irańskiego Komitetu Obródców Pokoju Mohamed Chormoz zostali aresztowani.

Wkrótce przeprowadzka do Pałacu Nauk

Zyciem bursy wraz z administracją kieruje rada studencka, do której mieszkać bursy wyznaczają na ogólnym zebraniu swoich najlepszych towarzyszy: przodowników nauki, ludzi któ-

Wkrótce przeprowadzka do Pałacu Nauk

Wkrótce przeprowadzka do Pałacu Nauk. Wkrótce przeprowadzka do Pałacu Nauk. Wkrótce przeprowadzka do Pałacu Nauk.



W jednym z najbardziej malowniczych zakątków Moskwy, na Wzgórzach Leninowskich powstął gigantyczny, 38-piętrowy Pałac Nauki - nowy gmach Uniwersytetu Moskiewskiego.

S. Mojsiejew

W bursie akademickiej Uniwersytetu Moskiewskiego

(Artykuł napisany specjalnie dla „Sztandaru Młodych”)

Tysiące studentów Uniwersytetu Moskiewskiego mieszkają w bursie akademickiej - w wielkim czteropiętrowym gmachu na Stromyne. Tutaj studenci uczą się i odpoczywają. W każdej sali mieszka zgodny i zwarty kolektyw.

Na drzwiach pokoju - tabliczka z nazwiskami. Tutaj mieszka student wydziału biologiczno-gebotanicznego. Jest wiec czarna godzina i prawie wszyscy są w komplecie, brak tylko studentów V roku, którzy są jeszcze na uniwersytecie.

Przyjaźń studencka, która rodzi się we wspólnym pokonywaniu trudności.

Gdy masz trudność - pomagaj towarzysz

Spelniaj się marzenia...

Każdy młody człowiek ma swoje marzenia. Głębokożnacznicy Henryk Andrejow postanowił poświęcić się badaniom piasków Turkmenii, Mikołaj Kubrakow - pianista, Mikołaj Kubrakow - pianista, Mikołaj Kubrakow - pianista, Mikołaj Kubrakow - pianista.